

# ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek



## Dyrekcja

### Państwowego Gimnazjum Żeńskiego

podaje do wiadomości, że zapis uczennic będzie się odbywał dn. 23, 24 i 25 sierpnia b. r. od godziny 9-ej do 12-ej w kancelarii gimnazjum.

Jednocześnie Dyrekcja komunikuje, że od roku szkolnego 1926/27 będą mogły być utrzymywane tylko te stancje, które szkoła uzna za odpowiednie, — wobec czego właścicielki stancyj winny zgłosić takowe w kancelarii gimnazjum do dnia 25 b. m.

## PROGRAM

poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę pomnika

### „Synom ziemi Łowickiej — Bojownikom Niepodległości”

które odbędzie się w dniu 15 sierpnia 1926 r.

1. Zbiórka przedstawicieli urzędów państwowych i komunalnych i delegacji instytucji społecznych, Związków, stowarzyszeń i t.p. w sali Radzieckiej na Ratuszu godz. 12 w południe, skąd udadzą się na uroczystość.
2. Zbiórka organizacji uszeregowanych, jako to wojska, Straży pożarnych, przysposobienia wojskowego, organizacji sportowych i delegacji, organizacji społecznych i zawodowych — ze sztandarami na Rynku Kościuszki obok fundamentów pomnika

**godz. 12 m. 15**

3. Złożenie przez Ojca i Matkę poległych aktu poświęcenia pomnika w fundamencie (orkiestry grają marsza Chopina)

**godz. 12 m. 40**

4. Poświęcenie kamienia węgielnego przez Duchowieństwo,

**godz. 12 m. 45**

5. Przemówienia.

6. Składanie wieńców.

7. Hymn Narodowy.

Wszystkich Mieszkańców miasta i okolicy Komitet prosi o jaknajliczniejsze przybycie na uroczystość poświęcenia pomnika dla złożenia hołdu Ceniom Najofiarniejszych Synów Ziemi Łowickiej.

Osobne zaproszenia wysyłane nie będą.

Celem nadania uroczystości należyj powagi, Wszyscy, biorący udział w uroczystości, winni bezwzględnie podporządkowywać się żądaniom i wskazówkom W. Panów: pp. pułkownika J. Hodzki; majora H. Wojciechowskiego; i zastępcy Naczelnika Łow. Straży Pożarnej H. Modrzewskiego.

**Komitet.**

## Różne drogi prowadzą do jednego celu.

Lenin, wiedząc, że nieświadomiony naród rosyjski jest tym podatnym materialem, z którego wszystko można ulepić, wykorzystał sytuację, jaka wytworzyła się w Rosji pod czas wojny, i drogą rewolucji, wprowadził rządy bolszewickie.

Różnica pomiędzy narodem polskim a rosyjskim jest duża i bolszewicy spostrzegli, że o wprowadzeniu rządów bolszewickich w Polsce drogą rewolucji nie może być mowy, bo naród polski jasno zdał sobie sprawę, jakim nieszczęściem była dla narodu rosyjskiego rewolucja. A więc zaczęli bolszewicy dążyć do celu inną drogą, opanowując każdą pozycję stopniowo, krok za krokiem. U nas od czasu zawieruchy majowej wpływy bolszewicko-żydowskie postępują szybkim tempem naprzód, czego dowodem są fakty, które trudno sobie wytłumaczyć.

Na wyższe stanowiska w armji, tej armji, która jest dla każdego polaka największą świętością, mianowani są żydzi, a polacy prawdziwi partjoci usuwani. Opanowanie armji — to pierwszy krok do wprowadzenia rządów żydowsko-bolszewickich.

Projekt wprowadzenia ślubów cywilnych, popierany przez żydów i inne wrogie nam elementy, to cel zniszczenia naszych ognisk domowych, rodziny polskiej, która wydała największych bohaterów-patriotów, która nauczyła kochać swą Ojczyznę i wiarę ojczystą nad wszystko. Jest to naśladowanie tego, co się dzieje w Rosji, jest to dążenie do demoralizowania ludu polskiego i społeczeństwo polskie nie pozwoli, aby żydzi decydowali w sprawach kościoła, w sprawach wiary naszej. A fakt uwolnienia posła Sierankiewicza, najniebezpieczniejszego

agitatora anty-państwowego, skazanego przez sąd na 10 lat ciężkiego więzienia czy nie jest poderwaniem powagi autorytetu sądownictwa polskiego. Czy to nie jest to samo, co w Rosji, gdzie sądy były skasowane, a życie i śmierć znajdowały się w ręku jakiegoś żyda-komisarza?

A więzienie generała Malczewskiego, gdy zwalnia się różnych przestępców, skazanych przez sąd, czy nie jest początkiem tego, co było w Rosji, gdy oficerów-patriotów wymordowano?

A prześladowanie prasy patriotycznej, tolerowanie kłamstw prasy żydowskiej, toż to samo co się dzieje w Rosji, gdzie wolno pisać tylko to, co rząd pozwoli, gdzie krytykować rządu nie wolno, bo rząd musi być uważany za nieomylny?

Czy to nie są usiłowania do wprowadzenia bolszewizmu w Polsce, do zagarnięcia władzy wręcz żydowskie.

Otóż Społeczeństwo Polskie musi mieć się na baczności, skupiać siły narodowe polskie, organizować się i wszelkie dążenia żydowskie zwalczać. Pod hasłem idei narodowej polskiej, miłości Ojczyzny i obrony Jej od wrogów, łączmy się w całość, a żadna siła nas nie zwycięży.

Wywalczyliśmy niepodległą Ojczyznę, musimy walczyć nadal, abyśmy pozostali gospodarzami na swojej ojczystej ziemi.

E. G.

## Kursy nauk społecznych w Łowiczu.

Instytut Społeczny w Warszawie w porozumieniu z Magistratem m. Łowicza zamierza zorganizować w Łowiczu, w miesiącach zimowych, kursy nauk społecznych o ile zgłosi się dostateczna ilość słu-

chaczy t. j. nie mniej 30 osób, aby można było opłacić wszelkie koszty związane z uruchomieniem tej uczelni.

Wykłady odbywać się będą w soboty lub niedziele i składać się będą z jednogodzinnego wykładu i jednogodzinnej pogawędki na temat wykładu. Początek wykładów w październiku—koniec w kwietniu.

Kursy obejmą następujące przedmioty (a każdy przedmiot cykl czterech wykładów):

*Prawo polityczne:* Istota Państwa, jego powstanie i rozwój. Zasadnicze władze w państwie i formy ustrojów państwowych. Organizacja władz ustawodawczych. Partje polityczne. Parlamentaryzm. Państwa złożone i ich organizacja.

*Prawo administracyjne:* Pojęcie administracji i prawa administracyjnego. Ogólne zasady organizacji administracji państwowej. Organizacja władz administracyjnych centralnych. Organizacja i podział terytorjalny władz administracyjnych prowincjonalnych i lokalnych. Władze i urzędy niespolone z władzami admin. I i II instancji. Kontrola państwa. Organizacja służby policyjnej. Samorząd terytorjalny. Postępowanie administracyjne i sądownictwo administracyjne.

*Ekonomia polityczna:* Istota ekonomii i pojęcia podstawowe: potrzeby, dobra, wartość. Produkcja, obieg, podział i spożycie dóbr.

*Skarbowość:* Zadania państwa i środki dla ich urzeczywistnienia. Budżet. Poszczególne źródła dochodów państwowych, wydatki i kontrola. Inwestycje i wydatki bieżące. Pożyczki. Przedsiębiorstwa państwowe i system samowystarczalności. Kredyty nadzwyczajne. Udział samorządów w wydatkach państwowych.

*Polityka socjalna:* Istota i zadania polityki socjalnej. Polityka zatrudnienia. Płaca zarobkowa. Ochrona pracy. Ubezpieczenia społeczne.

## Wylecieli Sokołowie z Łowicza do Płocka.

W dniu 8 sierpnia w niedzielę łowickie Sokoly opuściły miasto by zobaczyć inne kraje i zwyczaje i poznać sposoby jak się buduje gdzieindziej gniazda i wychowuje sokołeta.

Przewodnik nasz, druh Wilkoszewski długo badał kartę kraju, aż podkreślił starożytne miasto Płock, leżące na wysokiej górze, a że poeta powiedział „w góry, w góry! miły bracie! tam swoboda czeka na ciebie!” więc wszyscy chętnie zgodziliśmy się na ten projekt. Niektórzy druhowie proponowali, możeby pojechać na jeszcze większe góry, Karpaty lub Tatry, lecz zawsze przytomny nasz druh przewodnik rzekł:

— W istocie, wymienione przez szanownych druhów góry może są i większe, ale co na nich znajdziecie? szpic, na którym niewygodnie siedzieć, trochę śniegu takiego jak u nas w zimę i papierki od karmelków, w Płocku zaś na szczycie najwyższej góry jest katedra w której królowie polscy spoczywają i obok miasto, którego początek ginie we mgle wieków. Wszyscyśmy jednogłośnie przyznali słuszność i postanowili wyruszyć w drogę.

Punkt zborny naznaczono na godzinę 7 rano na placu pocztowym. Jako jeden ze starszych sokołów (nie urzędem lecz wiekiem) o oznaczonej godzinie stanąłem na miejscu i nie zaimponowałem nikomu, bo już zastałem trzy młode sokoliczki i jednego sokoła. Niebawem zjawił się nasz sympatyczny przewodnik, nadjechały samochody, poczęto stroić je dębami liśćmi i o pół do ósmej brakowało już tylko ośmiu sokołów. Na godzinę 8 a byliśmy prawie wszyscy, lecz musieliśmy jeszcze zaczekać na druhnę Ant., która wróciła się po zapomniane sokole

piórko, jako że część sokołów i sokolic była w uniformach.

Nareszcie po zajęciu miejsc i sprawdzeniu obecnych 28 osób, wyruszyliśmy w dwóch autobusach drogą na Osmolin. W Kiernozi dotąd jeszcze na rynku nie postawiono słupa w miejscu gdzie jest środek świata i przyjezdni turyści narażeni są na ciągłe zawody.

Droga dosyć monotonna, dopiero po za Sannikami zaczyna się urywać. Wjechaliśmy w las wysokopienny. W Gombinie zatrzymaliśmy się na rynku dla ochłodzenia motorów, i tu dopiero sławetni obywatele ujrawszy zdala czerwone koszule sokolskie—ruszyli lawą i otoczyli nas dokoła. Druh Sadkowski—jako nadzwyczaj ruchliwy, a czując się coraz bardziej naciskany przez tłum, krzyknął—rozstąpcie się obywatele—bo nie ma gdzie dywanu rozłożyć, zaraz będą sztuki! Tłum rozstąpiwszy się nieco jał się gromadzić jeszcze liczniej w oczekiwaniu rzeczy niezwykłych. Nagle odezwały się sygnały, zawarzały motory i opuściliśmy oczekujących na sztuki akrobatyczne mieszkańców sławetnego miasta.

Wjechaliśmy w krainę wielkich jezior około Łącka, gdzie są wspaniałe lasy, góry i państwowa hodowla koni czystej krwi angielskiej. Szkoda, że nie mogliśmy obejrzeć stadniny harczącej po błoniach na tle niezmiernych przestrzeni wodnych.

Coraz bliżej Płocka jedziemy przez płaszczynę od strony Radziwia i zdala ujrzelśmy niebotyczne wzgórza i Wiselkę szarą, w której się odbijały wieże wyniosłej katedry. Po zatrzymaniu się przy moście dla opłaty „kopytkowego” stanęliśmy u wrót miasta; wysiadłszy zaczęliśmy wstępować na górę i znaleźliśmy się u stóp wspaniałej świątyni dokąd skierowaliśmy swe kroki. Czy wskutek długiego

*Geografia Gospodarcza Polski*; Ukształtowanie i granice Polski. Klimat, góry, rzeki, miasta i ludność. Surowce roślinne, zwierzęce i mineralne i ich rozmieszczenie. Rozmieszczenie przemysłu i główne ośrodki i drogi handlowe. Ważniejsze skupienia ludności polskiej poza granicami państwa.

Wykłady prowadzić będą profesorowie Szkoły Nauk Politycznych w Warszawie.

Kandydaci pragnący się zapisać na Kursa Społeczne winni złożyć do Sekretariatu Kursów (Wydział III Magistratu w Łowiczu) podania wraz z życiorysem, zawierającym wiek, wyznanie, narodowość kwalifikacje naukowe (świadectwo szkolne w oryginale lub odpisie należy przedstawić w Sekretariacie dla odnotowania na podaniu), dotychczasowe i obecne zajęcie.

Podania wraz z opłatą za cały kurs w wysokości zł. 30 winny być złożone najdalej do 15 września. Późniejsze zgłoszenia uwzględniane nie będą.

Słuchacze Kursów, którzy złożą egzamina z przesłuchanych przedmiotów, otrzymają świadectwa z ukończenia Kursów.

O ile po zamkniętym zapisie będą jeszcze wolne miejsca, będą przyjmowani wolni słuchacze na poszczególne cykle wykładów za opłatą zł. 10 za każdy cykl (przedmiot). Wolni słuchacze nie będą mieli prawa składania egzaminów i otrzymywania świadectw.

## O nowy rynek zbytu dla Małopolskiego przemysłu ludowego i domowego.

Krajowy Patronat rękodziel i drobnego przemysłu we Lwowie, biorąc udział w ostatnim międzynarodowym Targu Poznańskim (w maju br.) z wy-

robami małopolskiego przemysłu rękodzielniczego, domowego i ludowego, zetknął się tamże z konsulem Rzeczypospolitej Polskiej w Amsterdamie, p. L. Bückmanem, który wyraził opinię, że wystawione na Targu przez Patronat wyroby poszczególnych wytwórców, jak: kilimy (lecz o wzorach nie kwiatowych i nie ciemnych) artystyczne wyroby ludowe tkackie, makaty, zabawki drewniane, wypychane i metalowe, artystyczne wyroby ludowe ceramiczne, artystyczne wyroby ludowe drewniane (rzeźbione) wyroby koszykarskie ozdoby na choinkę, guziki niciane zwykle i ozdobne i t.p. mogą liczyć na dobry zbył w Holandji, kraju bogatym, o silnej dobrej walucie i o ludności mającej do takich artykułów zamiłowanie, a dla której wyroby naszego przemysłu ludowo-artystycznego nie są zbyt drogie „gdyż tam ludzie mają pieniądze”.

Celem zaznajomienia holendrów z temi wyrobami i nawiązania stosunków handlowych, należałoby zdaniem p. Konsula urządzić wystawę na miejscu w czasie trwania Targu i to wystawę oryginalnych wyrobów (np. kilimów) których nie zastąpią wzory, próbki czy fotografie.

Krajowy Patronat rękodziel i drobnego przemysłu, który w międzyczasie otrzymał od importerów holenderskich poinformowanych przez konsula polskiego, liczne zapytania w sprawie nawiązania stosunków handlowych, otrzymawszy zaproszenie do wzięcia udziału w Targu Międzynarodowym, który odbędzie się w czasie od 6—17 września br. w Utrecht (około Amsterdamu) i pragnąc wykorzystać dobrą koniunkturę, organizuje zbiorową wystawę wyżej wymienionych artykułów małopolskiego przemysłu ludowego i domowego.

Wytwórci które chciałyby wziąć udział w tej zbiorowej wystawie zechcą zgłaszać się po infor-

przebywania na słońcu, zdawało nam się, że tu wieczny panuje mrok, może przyczyniają się do tego też bardzo piękne witraże. Po krótkiej modlitwie udaliśmy się na posiłek obiecując sobie zwiedzić szczegółowo katedrę po skończonym nabożeństwie.

Zwróciliśmy kroki swe w stronę Wisły i tu roztoczył się przed nami wspaniały widok: u stóp wysokiej góry—panorama większa niż w zatoce neapolitańskiej—gdyż jak okiem sięgnąć na lewo, prawo i wprost Wisła przerzyna wioski, miasteczka i pola uprawne, tworząc zatoki i wyspy, u stóp przedmieście „Radziwie” — obecnie włączone do miasta, a wszystko w wieńcu ogrodów, sadów i niebotycznych drzew.

Po śniadaniu zwiedziliśmy miasto przy łaskawej pomocy plockiego sokoła druha Sucharskiego, który, chociaż galicjanin, okazał się nadzwyczaj sympatycznym i jak raz przystawał do nas koroniarzy,—to też przy obiedzie trzykrotnie życzyliśmy Mu „sto lat”, że aż miejscowy policjant przybył się zapytać skąd to jest wycieczka, gdyżśmy mu powiedzieli, że z Łowicza, uklonił się i rzekł: o, Łowicz to też jest miasto!”

Zwrócił naszą uwagę gmach więzienny z więzami, wybudowany przez Niemców za czasów księstwa Warszawskiego z napisem: „Postrach rzuca na niecznych, dobrych ubezpiecza tym domem — Wilhelm III.”

Powtórnie zwiedziliśmy szczegółowo katedrę, skarbiec, i muzeum diecezjalne. W muzeum duży dział stanowi galerja obrazów. Dział archeologiczny jest mniejszy, lecz dużo jest cennych przedmiotów i wykopalisk. Muzeum miejskie jest w remoncie—więc zamknięte. Zwiedziliśmy strażnicę na wieży ratuszowej, z której już widać całe miasto, gdybyśmy mieli odpowiednie lunety — to może i Łowicz

byśmy dojrzeli. Następnie zwiedziliśmy salę posiedzeń rady miejskiej i na pociechę pana burmistrza Gołębiowskiego musimy przyznać, że nasza sala jest wyższa, obszerniejsza i ładniejsza.

Pan Stanisław z przerażeniem dostrzegł brak najmłodszego sokolika Tolcia Tr. powierzonego przez ojca specjalnie jego pieczy. Była obawa, czy nie został gdzie w podziemiach. Zaczęło się już zmierzchać, więc niepokój nasz potęgował się, bo trudno po nocy szukać. Ktoś zaproponował by dać znać do policji, i odłożyć powrót do rana, sprawdzwszy przedtem czy niema go przy samochodach. Po uciążliwej i niewesołej podróży dobiliśmy do samochodów przy których zguba się znalazła. Któryś z sokołów chciał zwrócić sokołociu uwagę, lecz pan Stanisław ręką dał znak aby zamilkł i wzięwszy młodzieńca na stronę coś mu szeptał do ucha, o ile można było odgaunąć z urywanych słów, zdaje się że za karę polecił mu nauczyć się bajeczki Krasińskiego „Nie oddalaj się nigdy od trzody, mówiła stara owca do owieczki młodej” i na tem skończyła się cała historia, my zaś podziwialiśmy pedagogiczny takt naszego kochanego przewodnika. Jaka zaś była przyczyna ucieczki młodego sokoła—pozostanie na zawsze tajemnicą.

Wstąpiliśmy jeszcze na herbatę do cukierni Janowskiego — lecz już nie było tego humoru co dawniej i ten i ów z obawy by znowu ktoś nie zginął—namawiał do odjazdu—więc zaczęliśmy się sadowić; druh Miron na odjeździe zapalił ogień bengalski i przy jego świetle ruszyliśmy w drogę, pozostawiając otaczających nas plockan z otwartymi ustami.

Plock na ogół robi wrażenie bardzo cichego miasta. Niewidzieliśmy ani jednej dorożki, czasem prywatny przejeździe powozik, samochodów zaledwie

macje w Krajowym Patronacie rękodziel i drobnego przemysłu, Lwów, plac Smolki 3.

Zaznacza się, że w grę mogą wchodzić tylko wyroby pierwszorzędnej jakości. Wysyłka eksponatów nastąpiłaby około 20 sierpnia br.

## KRONIKA.

### Kalendarzyk

† Piątek Hipolita i Kasjana M. m.

† Sobota Wigilja Euzeb. Kapł. M.

Niedziela Wniebowzięcie N. M. P.

Poniedziałek Joachima O. N. M. P.

Wtorek Jacka Wyzn., Mirona

Sroda Firmina B. W., Agapita M.

Czwartek Marjana i Rufina W. w.

Wschód słońca 4.25. Zachód 6.52

— **Budowa nowej elektrowni.** Projekt budowy nowej elektrowni powstał jeszcze za czasów b. burmistrza ś. p. d-ra Stanisławskiego. Rzecznicy przeprowadzili badania i studia, wskazali kilka placów w mieście jako nadających się na budowę, sprawa jednak wskutek braku funduszy miejskich, została odłożoną i zaniechaną, ze szkoda dla miasta, jej mieszkańców i dla całego państwa, które pod względem elektryfikacji stoi bodaj niżej od niejednej małej prowincji zachodnio-europejskiej.

Obecnie, dzięki zabiegom burmistrza p. Gołębiowskiego, kwestja ta odżyła i, jak nas informują, ma widoki rychłej realizacji. Miasto uzyskało od pewnej szwedzkiej firmy elektrycznej bardzo korzystne warunki dostawy nowych maszyn, oparte na podstawie kilkoletniego kredytu, oraz dogodnych

widzieliśmy kilka miejscowych, przejezdnych zupełnie nie było widać jak również wozów transportowych; jezdnią spokojnie chodzą sobie ludzie.

A może tylko dzień niedzielny powoduje ten patryarchalny spokój.

W drodze powrotnej, jadąc przez las mieliśmy obawę, czy nie wyskoczy jaki bandyta, lecz szczęśliwie dojechaliśmy do Gombina. Na postoju uczuliśmy pragnienie i od tyłu weszliśmy do karczmy by się napić piwa. Nagle usłyszeliśmy gwałtowne trąbienie—to nas wzywano do powrotu. Nadbiegł niebawem przedstawiciel miejscowej policji i zakazał trąbienia, ponieważ mieszkańcy udali się już na spacer.

— Wszakże dopiero godzina dziesiąta, rzekłem.

— Taki przepis—odpowiedział uprzejmie przedstawiciel władzy.

Szczęśliwe miasto, nad którym w dzień i w nocy jak opatrność, czuwa sam przedownik!

Odtąd już jechaliśmy spokojnie i o godzinie 24 stanęliśmy na Rynku Kościuszki. Druh Miron chciał jeszcze puścić fajerwerk na pożegnanie, lecz przewodnik nie radził niepokoić miasta, więc sokołowie z hasłem: „czolem” rozbiegli się do gniazd, przyrzekając sobie na pierwszy zew znowu się zerwać do lotu.

*Jeniec z Dänholm.*

**Zapisujemy się do „Sokoła” a staniemy się tak silni, że nie tylko ziemskie, ale i piekielne moce nas nie zmożą.**

splat ratalnych. Niezależnie od tego. Magistrat zwrócił się do Zarządu Banku Ziemi Łowickiej z prośbą o sprzedaż miastu placu przy ul. Tkaczew i 3-go Maja o powierzchni 6000 m<sup>2</sup>. O ile Bank sprawę tę załatwi pomyślnie, budowa nowej elektrowni rozpoczęta zostanie wczesną wiosną, a elektrownia uruchomiona będzie w drugiej połowie przyszłego roku.

Zaznaczyć wypada, że nowa elektrownia wyposażoną zostanie w nowoczesne i nader ekonomiczne turbiny parowe o łącznej mocy 900 KM., co da możność mieszkańcom miasta korzystania z tańszego prądu. Wysokie napięcie 3000 voltów umożliwi przesyłanie energii elektrycznej na znaczne odległości (około 15 km.) i zelektryfikowanie znacznej części naszego powiatu.

Prace przygotowawcze nad sporządzeniem planów i projektów zostały już rozpoczęte i w najbliższej przyszłości będą przedłożone odnośnym władzom do zatwierdzenia.

— **W sprawie racjonalnego budownictwa.** Ogół rolników i pracowników społecznych na terenie wiejskim z wielką swoją krzywdą za mało jest poinformowany o istnieniu i pracach Instruktorjatu Racjonalnego Budownictwa Wiejskiego przy Centralnym Związku Kolek Rolniczych.

Instruktorjat, powołany celem udzielania zwracającym się do niego pomocy w sprawach, związanych z projektowaniem, budową, przeróbkami i remontami budynków zarówno prywatnych, jak i użyteczności społecznej, zapewnia swym klientom posiadanie wzorowych zabudowań, odpowiadających warunkom największej użyteczności i największego bezpieczeństwa oraz zaoszczędza im bardzo wiele pieniędzy albowiem budynek racjonalnie zbudowany, będąc najwygodniejszym, najbezpieczniejszym, jest jednocześnie prawie zawsze najtańszym.

Instruktorjat Budowlany w czasie swego istnienia wykonał kilkadziesiąt projektów domów mieszkalnych i budynków gospodarskich oraz przeszło sto projektów domów ludowych, mleczarni spółdzielczych i innych budynków użyteczności społecznej.

Każdy rolnik, każdy pracownik społeczny, mający cośkolwiek budować w interesie swoim i w interesie wsi polskiej winien zwracać się zawsze do Instruktorjatu Racjonalnego Budownictwa Wiejskiego C. Z. K. R. Warszawa, Tamka 1, gdzie na przyszłych warunkach, gdyż jedynie za zwrotem kosztów wykonania, otrzyma fachową pomoc.

— **Samobójstwo.** Władysław Straszyński pracownik fabryki garnków Anatola Wększej, będąc w stanie nietrzeźwym udał się w odwiedzin do znajomej chrześcijańskiej kumy Marji Gajewskiej. Na czynione przez tę ostatnią uwagi, iż mając rodzinę i obowiązki nie powinien pić, Straszyński dobył rewolweru i ranil Gajewską dwoma strzałami w ramię. Na widok padającej kobiety, w mniemaniu że ją zabił, strzałem skierowanym w głowę odebrał sobie życie. Straszyński pozostawił żonę i troje dzieci.

— **Ruch ludności i zdrowotność.** Na terenie m. Łowicza podług wiadomości podanych do Magistratu w miesiącu lipcu b. r. Urodziło się chłopców 17, dziewcząt 15 w tej liczbie chrześcijan 42. Zmarło chrześcijan 36, żydów 9. Zanotowano następujące choroby zakaźne: szkarlatyna 12 wypadków, gruźlica 4, koklusz 1, malarja 2, dżyftery 3, tyfus brzuszny 5.

W tymże czasie dokonano na terenie miasta 20 dezynfekcji.

— **Z „Sokoła”.** Zarząd Gniazda Łowickiego przypomina Druhom i Druhom o mającym się odbyć w Grodzisku w niedzielę dnia 29 b. m. Zlocie Okręgowym, połączonym z obchodem jubileuszu 20-lecia i poświęceniem sztandaru Gniazda Grodzkiego.

Zapisy przyjmowane będą w kancelarii przy Sokolni do dnia 25 b. m. w godzinach 18—20-ej.

Obecność na Zlocie należy do obowiązków organizacyjnych.

— **Zguba.** Znaleziony na Blichu krzyżyk złoty jest do odebrania w redakcji.

— **Cennik** na wędliny i mięso wieprzowe, ustanowiony w dniu 9-VIII 1926 r. przez specjalną Komisję miasta Łowicza na podstawie § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 r. (Dz. Ust. Nr. 18, poz. 101).

Cennik niniejszy obowiązuje od dn. 10 VIII aż do odwołania.

Ślonina za 1 kgr. zł. 3.60, Sadło zł. 3.40, Smałek zł. 4.40, Schab zł. 3.20, Wieprzowina z dokładką zł. 2.80, Szynka wędzona surowa zł. 4.20, Szynka wędzona gotowana zł. 5, Baleron wędzony surowy zł. 4.20, Baleron wędz. gotowany zł. 5, Boczek wędz. surowy zł. 3.80, Boczek wędz. gotowany zł. 4, Polędwica wędzona zł. 5, Cytrynowa zł. 4, Mortadela zł. 4, Kielbasa krakowska zł. 4, Kielbasa serdelowa zł. 4, Kielbasa zwyczajna zł. 3.80, Kielbasa surowa zł. 3.60, Paszтетowa zł. 4, Salceson zł. 3.80, Serdelki zł. 4.20, Parówki zł. 4.20, Rozmaitość z szynką zł. 4.50, Rozmaitość bez szynki zł. 4, Mięsna kieszka zł. 2.20, Kaszana zł. 1.20, Czarny salceson zł. 2.20, Kości wieprzowe gr. 50.

*Magistrat.*

miasto Łowicz dn. 10-VIII 1926 r.

— **Cennik** na mięso wołowe, cielęcinę i baraninę, ustanowiony w dniu 9-VIII 1926 r. przez specjalną Komisję miasta Łowicza, na podstawie § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 10 lutego 1926 r. (Dz. Ust. Nr. 18, poz. 101).

Cennik niniejszy obowiązuje od dn. 10-VIII i do odwołania.

Wołowina za 1 kgr. zł. 1.60, Cielęcina zł. 1.60, Baranina zł. 1.60, Koszerne zł. 1.90.

*Magistrat.*

miasto Łowicz, dnia 10-VIII 1926 r.

— **Cennik** na chleb, bulki, mąkę pszenną, żytnią, razową i kasze: jęczmienną i tatarską, ustanowiony w dniu 9-VIII 1926 r. przez specjalną Komisję m. Łowicza na podstawie 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1916 r. (Dz. Ust. Nr. 18, poz. 101).

Cennik niniejszy obowiązuje od dnia 10-VIII br. aż do odwołania.

Chleb pyłowy za 1 kgr. gr. 45, Chleb razowy gr. 30, Chleb sitkowy gr. 30, Bulka wagi 50 gramów gr. 5, 4-o zerowa mąka pszenna za 1 kgr. w detalu gr. 80, Mąka żytnia gr. 50, Mąka razowa gr. 32, Kasza jęczmienna gr. 55, Kasza tatarska gr. 65, Kasza jagłana gr. 65, Mąka sitkowa gr. 32.

*Magistrat.*

miasto Łowicz, dnia 10-VIII 1926 r.

## Ofiary.

Na pomnik bohaterów M. T. zł. 3.

## Komunikaty Jubileuszowej Wystawy Ogrodniczej.

Prace przygotowawcze Wystawy postępują w szybkim tempie naprzód. Pokazowe ogrody, jak ogródki działkowe, kwietniki, ogród włościański, pasieka wzorowa, wzorowy cementarz, uruchomiane są w całej pełni. Zajmują one bardzo wielki obszar i spełnią swe zadanie dydaktyczne, gdyż pokażą szerokiej publiczności, a specjalnie zainteresowanym sferom, a więc włościanom, pszczelarzom oraz przedstawicielom miast w jakim kierunku winien iść rozwój poszczególnych tych działów ogrodnictwa. Prócz tego znajdują się w budowie dwie wielkie szklarnie, a na reszcie wolnym polu już obecnie ogrodnicy zakładają pokazy swych ogrodów handlowych, poszczególne firmy szkółek już dzisiaj zakładają na placu swe szkółki. Dzięki rychłemu rozpoczęciu prac działki te Wystawy przedstawiają się niezmiernie okazale i biorąc pod uwagę obszar zajęty stanowić będą w całym tego słowa znaczeniu clou wystawy. W rozległym piętrowym budynku placowym, w którym mieścić się będzie dział kwaciarstwa już dzisiaj prawie, że wszystkie miejsca są zajęte. W wielkiej hali maszynowej mieszczącej warzywnictwo, ogrody dominalne szkolne, oraz włościańskie również miejsca są prawie, że zajęte. Powyższe zmusiło komitet wystawy do wciągnięcia w krąg budynków wystawowych Wieży Górnośląskiej, która w pierwotnym planie nie miała być zajęta. Poza to z powodu licznych zgłoszeń z całej Polski Zachodniej oraz Kongresówki wciągnięto do terenu Wystawy Ogród Botaniczny, obecnie Park Wilsona, który specjalną drogą bezpośrednio będzie połączony z terenem Wystawy, gdyż znajduje się w pobliżu tego terenu. Magistrat miasta Poznania dokłada wielkich starań tak, że zdecydowane połączenie obydwu placów wystawowych w najkrótszym czasie będzie już ukończona.

O ile się rozchodzi o udział poszczególnych grup wystawy, to liczny udział biorą: warzywnictwo, kwaciarstwo, pszczelnictwo, owocarstwo, szkółkarstwo, rośliny lekarskie i techniczne, jedwabnictwo, szkolnictwo, architektura ogrodnicza, rzeźbiarstwo ogrodnicze, ogrodnictwo handlowe. Specjalnie należy podkreślić na szeroką skalę zakrojony udział Związku Producentów Warzyw w Kongresówce, oraz Szkółkarzy z Kongresówki i Polski Zachodniej.

Prace Komitetu w kierunku zainteresowania zagranicy Wystawą, osiągnęły pożądaną rezultat i należy się liczyć z przyjazdem wielkiej ilości delegatów zagranicznych. Szczególnie intensywnie została przeprowadzona propaganda w kierunku udziału włościaństwa, które liczny weźmie udział w Wystawie.

Pan Minister Dr. A. Raczyński osobiście wystąpi jako wystawca oraz przybędzie do Poznania celem dokonania otwarcia Wystawy. Zapowiedziany jest przyjazd posła tureckiego oraz perskiego.

Cały teren Wystawy według specjalnego planu zostanie architektonicznie upiękaszony w tym celu, ażeby całość przedstawiała się harmonijnie i estetycznie. Dla zwiedzających Wystawę uruchomione zostało specjalne biuro mieszkaniowe oraz informacyjne. Podczas trwania Wystawy odbędzie się cykl referatów i odczytów w specjalnie do tego przygotowanych ubikacjach na terenie Wystawy. Komitet Wystawy prosi o zgłoszenie wycieczek zbiorowych najdalej do dnia 10 września b. r. celem odpowiedniego i wygodnego rozkwaterowania tychże.

Równocześnie Komitet Wystawy nadmienia, że ostateczny termin zgłoszeń upływa z dniem 25 sierpnia b. r. to samo odnosi się do zamówień na ogłoszenia w Pamiętniku Wystawy.

**Obywatele, popierajcie Ligę Morską i Rzeczną, zapisujcie się na członków u p. Strawińskiego w Banku Ziemi Łowickiej.**

W r. b. Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych poraz pierwszy wydawać będzie nagrody w naturze a więc medale złote, srebrne i brązowe.

## Z kraju.

-z- Zabójca ś. p. Lindego. „Gaz. Warsz.” donosi, że zabójca ś. p. Lindego sierż. Trzmielowski założył apelację od wyroku, zasądającego go na 10 lat więzienia. Niebawem sprawa znajdzie się przed Najwyższym Sądem Wojskowym.

Tymczasem ujawnione zostały nowe, niezwykle ciekawe szczegóły. Okazuje się że Trzmielowski nie działał z własnego impulsu, ale z nakazu tajnej organizacji podoficerskiej.

Po zaarrestowaniu Trzmielowskiego zwrócił się do jego żony jakiś nieznajomy mężczyzna, który szeroko opowiadając o zabójstwie ś. p. Lindego dodał w końcu:

„Niech pani będzie spokojna, organizacja o pani nie zapomni!”

Szczegóły te wyszły na jaw dopiero teraz. W czasie rozprawy Trzmielowski twierdził, że działał z pobudek własnych, nie chcąc wstąpić w spóółtworzyszy konspiracji. Jednakże z zeznań jego kolegów wynikało wyraźnie, iż w kolach podoficerskich żywo zajmowano się sprawami nadużyć w gospodarce państwowej i dyskutowano sprawy polityczne. Jeden ze świadków podoficerów zeznał, że padały w tych dyskusjach słowa, że „tylko marsz. Piłsudski potrafi zrobić z tem porządek”.

Obecnie okazało się, że za kulisami stała tajna organizacja podoficerska.

Wobec tego zwrotu w sprawie, proces przed Sądem Najwyższym zapowiada się jako nielada sensacja.

-z- Jak było z generałem Sosnkowskim? Monarchistyczne „Słowo” wileńskie w depešy z Warszawy informuje, że gen. Sosnkowski, d-ca O. K. Poznania, nie popełnił samobójstwa, lecz był postrzelony przez płk. Duglasa, szefa sztabu D. O. K. Poznania, rankiem dnia 13 maja r. b., a więc nazajutrz po rozpoczęciu walk w stolicy, gdy generał przybył do Poznania i zarządził odwołanie rozkazów gen. Hausnera, wysyłającego wojska do Warszawy na pomoc rządowi. Wiadomość ta wymaga sprawdzenia. Całe zajście poznańskie osnuwa jednak nieprzenikniona n gła tajemnica.

-z- Wspólny front wyborczy stronnictw narodowych na G. Śląsku. W związku z wyborami komunalnymi na Górnym Śląsku NPR., Ch. D. i ZLN. utworzyły wspólny komitet wyborczy pod nazwą „Polskiego Zjednoczenia Stronnictw Chrześcijańskich na Śląsku”. Komitet ten wydał pierwszą odezwę do ludności Górn. Śląska.

-z- Budowa piekarni mechanicznych. W dn. 11 b. m. pod przewodnictwem p. ministra skarbu inż. Czesława Klärnera odbyła się w ministerstwie skarbu konferencja w sprawie ustalenia programu budowy piekarni mechanicznych oraz rzeźni jak również zakresu pomocy kredytowej na ten cel ze strony skarbu państwa.

W konferencji wzięli udział p. wice-minister przemysłu i handlu Doleżał, dyr. dep. obrotu pien. Woytkiewicz, naczelnik wydz. Pawłowicz, zastępca sekretarza generalnego kcm. ekon. min. dr. Baczek, delegat min. spraw wewnętrznych p. Szwalbe, dyr. Banku Gospodarstwa Krajowego p. Schenk oraz delegaci zw. miast i magistratu st. m. Warszawy p. wice-prezydent Iliski i dyr. Wyczółkowski.

P. minister skarbu do zrealizowania budowy piekarni mechanicznych przywiązuje wielką wagę, ponieważ zrealizowanie budowy piekarni tych stwo-

rzy praktyczne warunki dla rozwiązania kwestji je-dnolitego dobrego i taniego chleba, oraz kwestji przemianu zbóż chlebowych na mąkę wyższoprocen-tową. Akcją budowy piekarni mechanicznych po-winny prowadzić związki samorządowe przy popar-ciu kredytowym ze strony rządu. W sprawie tej ministerstwo spraw wewnętrznych wystąpi w czasie najbliższym z konkretnymi propozycjami zarówno co do, wyboru miast w których budowane będą pie-karnie mechaniczne jak i co do cyfrowej wysokości kredytów w czasie najbliższym.

P. minister skarbu oświadczył gotowość przy-jścia z pomocą finansową dla tej akcji, przyczem w pierwszym rządzie uwzględnioną zostanie pomoc dla wybudowania piekarni mechanicznej w Warszawie.

Co się tyczy budowy rzeźni centralnej, to zgo-dnie z życzeniem p. ministra skarbu związek miast przygotowuje w czasie najbliższym konkretny mem-orial w tej sprawie.

-z- Polski przemysł ludowy na Międzynarodowym Targu w Utrechcie (Holandia). Rozpoczęte przez Kra-jowy Patronat rękodziel i drobnego przemysłu we Lwowie (pl. Smolki 3) prace około zorganizowania zbiorowej wystawy małopolskiego przemysłu ludowo-artystycznego na Międzynarodowym Targu w Utrechcie (od 6—17 września br.) posuwają się naprzód, bu-dząc zainteresowanie odnośnych sfer produkujących. Cały szereg wytwórni zgłosił swój udział w tej zbio-rowej wystawie.

Konsul Polski w Amsterdamie przyrzekł po-czynić wszelkie starania reklamowe, a akcją tą zainteresowało się również Ministerstwo Spraw Za-granicznych w Warszawie i Zrzeszenie Polskiej Ek-spansji Gospodarczej, w związku z czem wyjechał dzisiaj do Warszawy delegat Patronatu.

Zgłoszenia udziału w zbiorowej wystawie przy-jmuje Krajowy Patronat rękodziel i drobnego prze-mysłu do 18 b. m.

## SKŁADKI

na budowę pomnika Bojownikom o Wolność i Niepodległość Ojczyzny złożyli:

Urbaniak Wojciech gr. 20, Wojciechowski Franciszek gr. 20, Skoneczny Bernard gr. 34, Kosiorek Józef gr. 17, Kucharski Jan gr. 20, Kucharska Katarzyna gr. 30, Siejka Andrzej gr. 20, Słomski Jan gr. 20, Kamińska Katarzyna gr. 20, Ramota Wojciech gr. 20, Warmińska Zenobia gr. 40, Słoma Andrzej gr. 50, Słoma Józef gr. 15, Nowak Józef gr. 30, Koziol Antoni zł. 1, Matyjas Józef gr. 40, Nowak Tomasz gr. 50, Nowak Stefan gr. 12, Zasławska Bronisława gr. 25, Dziendziela Irena gr. 10, Staszewski Konstanty zł. 1, Dudziński Konstanty zł. 1, Koziol Antoni gr. 10, Konikowski Szczepan gr. 50, Bogusz Piotr gr. 50, Bogusz Kacper gr. 20, Burzyński Adam zł. 2, Milczarek Stanisław gr. 50, Adamkowski Antoni gr. 50, Burzyński Jan gr. 50, Adamkowski Piotr gr. 50, Wojtyśiak Franciszek gr. 50, Walczak Piotr gr. 50, Górczyński Wojciech gr. 50, Zawadzki Franciszek zł. 1, Panek Franciszek gr. 50, Panek Antoni gr. 40, Walczak Wiktorja gr. 50, Kurczak Antoni gr. 50, Kurczak Jan gr. 30, Skowroński Marcin gr. 50, Skowroński Wojciech gr. 50, Koper Stanisław gr. 50, Gajda Adam gr. 50, Kozłowski Andrzej zł. 1, Koza Jan gr. 20, Zwoliński Jan gr. 50, Wawrzyńczak Katarzyna gr. 50, Skowroński Wojciech gr. 60, Płacheta Antoni gr. 50, Skowroński Wojciech gr. 60, Soltan Antoni gr. 50, Górczyński Antoni gr. 50, Górczyński Jan gr. 50, Górczyński Józef gr. 50, Doroba Jan gr. 50, Zawadzki Ignacy gr. 50, Flis Roch i Wiercioch Franciszek gr. 50.

(d. c. n.)

## Z PRASY.

### „Samorząd Miejski”.

Zeszyt 8-y za sierpień b. r. organu Związku Miast Polskich miesięcznika „Samorząd Miejski”, redagowanego przez Dyrektora Biura tegoż Związku p. Henryka Grotowskiego—poświęcony jest niemal w całości zobrazowaniu przebiegu obrad I-go Zjazdu Mieszkaniowego Przedstawicieli Związku Miast Polskich, który odbył się w Warszawie w dniach 27, 28, 29 czerwca br. przy udziale 135 delegatów miast i 50 gości. Jak wiadomo jednocześnie z obradami Zjazdu urządzona była również przez Związek Miast Polskich zorganizowana Wystawa p. t. „Mieszkanie i Miasto”. W omawianym zeszycie, poza szczegółowym przedstawieniem obrad Zjazdu—z ilustrowaniem czterema fotografiami uczestników Zjazdu, opublikowane zostały in extenso teksty najważniejszych, wygłoszonych na Zjeździe referatów a mianowicie:

Dr. A. Gross — „O kredytach budowlanych, inż. G. Grzoiński „Polityka budowlana” T. Toeplitz — „Polityka gruntowa miast polskich” — inż. A. Słomiński — „Działalność Komitetu Rozbudowy m. st. Warszawy”.

Poważnej a jednocześnie wysoce aktualnej treści obszernego zeszytu sierpniowego zamykają działy: komunikatów (prawne wyjaśnienie kwestji, czy wymiar państwowego podatku od nieruchomości stosować należy od lokali niewynajętych lub nieużytecznych, a znajdujących się w dobrym stanie?) oraz kronika gospodarcza.

Bezpłatny dodatek do № 7, „Samorządu Miejskiego” stanowi — bibliografia zagraniczna — pełne tłumaczenie francuskiego tekstu bibliografji analitycznej studjów i informacji, dotyczących spraw miejskich, wydawanej przez Międzynarodowy Związek Miast w Brukselli.

### Od Dowództwa Okręgu Korpusu № IV.

Na podstawie art. 8 ustęp. ostatni, 75 ustęp drugi i 75 ustęp pierwszy Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 r. Dz. Ust. Nr. 61 p. 609 wzywam wszystkich tych oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, formalnie przyjętych do Wojska Polskiego, którzy dotychczas nie zameldowali w Urzędzie gminnym (Magistracie) lub we właściwym urzędzie meldunkowym swego miejsca zamieszkania względnie zmiany miejsca zamieszkania, zgodnie z §. §. 496 i 467 Rozporządzenia wykonawczego do Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej,—oraz wszystkich wyżej wymienionych oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, którzy w roku 1926 nie otrzymali kart przydziału mobilizacyjnego, ażeby zgłosili swoje dokładne adresy osobiście lub pisemnie najpóźniej do dnia 15 IX 1926 r. w Urzędzie gminnym (Magistracie) lub urzędzie meldunkowym.

Niezależnie od tego wzywam wszystkich wyżej wymienionych oficerów rezerwy i posp. ruszenia, ażeby bezzwłocznie zawiadomili bezpośrednio D-ców swoich formacyj macierzystych o swoim adresie, a jeżeli nie znają swojej przynależności ewidencyjnej, ażeby zawiadomili o swoim adresie Komendanta P. K. U., na terenie której zamieszkują.

Winni niewypełnienia — na skutek niniejszego rozkazu — obowiązku, wynikającego z postanowienia §. §. 496 i 497. Rozporządzenia wykonawczego do Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej ulegną zależnie od okoliczności ustalo-

nych przez władze administracyjne, zgodnie z art. 87. Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, karze grzywny do 500 złotych, lub aresztu do 6 tygodni, albo też obu tym karom łącznie.

Dowódca Okręgu Korpusu № IV  
(—) *Ledóchowski* gen. dyw.

## Humor i Satyra

— Był tu kto? pytał się pan służącego wracając do domu.

— Był, proszę pana jakiś komunista.

— Skąd wiesz, że komunista? Czy groził rewolwerem?

— Nie; ale strasznie całował panią.

Pewnemu królowi który się zatrzymał w obarzy policzono jakąś olbrzymią sumę za parę jajek na miękko.

— Co?—pyta król zdziwiony—tak drogo, czyżby jajka były taką rzadkością w tej okolicy?

— To nie jajka, Najjaśniejszy panie, to królowie są u nas rzadkością.

Podoficer, mustrując rekruta:

— Bucie sakramencki, jak ci poprzetrącam te kulasy, to się zaraz chodzić nauczysz.

— Proszę tatusia, czemu Kopernik siedzi na pomniku, kiedy wszyscy w Warszawie przedstawieni na pomnikach, nawet taki król Zygmunt — stoją?

— Bo widzisz, moje dziecko, Kopernik był wielkopolaninem, a oni wogóle nie wiele sobie z Warszawiaków robią.

### Ogłoszenie o przetargu.

Magtstrat m. Łowicza ogłasza niniejszym przetarg na uprzążanie nawozu z Targowic miejskich przy szosie Łódzkiej o przestrzeni około 12-tu morgów na czas od 17 sierpnia r. b. do 31 grudnia r. b. (3 jarmarki z tych jeden trzydniowy).

Nawóz winien być uprzążony z Targowic w przeciągu 5-ciu dni po każdym jarmarku, oraz w razie potrzeby w międzyczasie.

Ilość jarmarków w roku: sześć (przewidywane dwanaście).

Osoby reflektujące na uprzążanie Targowic winny złożyć w Wydziale I Magistratu deklaracje w zapieczętowanych kopertach. W deklaracjach podać należy wysokość oferowanej opłaty na rzecz Magistratu, która winna być wpłacona w dwóch ratach: 1-sza rata po zawarciu umowy, 2-ga w dniu 1 listopada r. b.

Termin składania ofert upływa w dniu 17 sierpnia r. b. o godz. 12 ej w południe. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Magistrat zastrzega sobie prawo rozwiązania umowy, jeżeli na Targowicach odbywać się będą tygodniowe targi na nierogaciznę.

*Magistrat m. Łowicza.*

## Łowickie Zakłady Metalowe

Szosa Warszawska

mają na składzie gotowe i przyjmują zamówienia na **kieraty, młockarnie, sieczkarnie odlewowe i siatki** ogrodzeniowe. Zwracać się do E. Grzybowskiemu, Łowickie Zakłady Metalowe.

**Kinematograf „EOS”**

Sobota dnia 14 sierpnia, o godz. 7-ej. Niedziela dn. 15 sierpnia o godz. 5 i 7-ej.

**„O jedną kobietę”**

Dramat erotyczno-sensacyjny w 8 aktach wytwórni amerykańskiej.

W roli głównej: Betty Compson i Jack Holt.

Nad program: Farsa w 2-ch aktach.

Następny program Arcydzieło sztuki kinematograficznej.

**„Dziecko o dwóch ojcach”**

**Kino Wojskowe 10 p. p.**

Sobota dnia 14 sierpnia, godz. 7 i 9. Niedziela dnia 15 sierpnia, godz. 5, 7 i 9. Poniedziałek dnia 16 sierpnia godz. 7 i 9-ta.

Najpopularniejszy z artystów świata, ulubieniec narodów mistrz—cowboy

**Tom Mix**

W wielkim sensacyjnym filmie FOXA

**Na szlaku pocztowym**

Dramat sensacyjno-awanturyczny w 8 aktach na tle dzikiej przyrody stepów Ameryki Zachodniej. Prócz tego nad program wyświetlany będzie film o osobliwość

**„Z PAMIĘTNIKÓW PSA”**

Zdjęcie z natury z udziałem znakomicie tresowanych zwierząt i ptaków.

Następny program Słynny szlagier Foxa

**„MĘCZENNICA”**

**Ogłoszenie o przetargu.**

Magistrat m. Łowicza ogłasza niniejszym przetarg na budowę drogi brukowanej ewentualnie szosowanej o długości około 1100 metrów. Droga powyższa łączyć będzie szosę Warszawską z szosą Kiernozką i biegnie po lewej stronie rzeki Bzury (przedmieście Korabka).

Oferta w zapieczętowanych kopertach z wyszczególnieniem cen według ślepego kosztorysu przesyłać należy do Wydziału V Magistratu do dnia 17-VIII-1926 r. godz. 13-ta.

Na kopercie umieścić należy napis: „Oferta na budowę drogi”.

Ślepy kosztorys otrzymać można w Wydziale V Magistratu po wpłaceniu zł. 3.

Magistrat zastrzega sobie wybór oferenta bez względu na zadeklarowaną sumę.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Termin rozpoczęcia robót: dn. 23.-VIII-1926 r.

Zapraszamy osoby zainteresowane do udziału w przetargu.

Magistrat m. Łowicza.

**Cena numeru 30 groszy, kwartalnie 3.60 zł.; z przesyłką pocztową 4 zł.**

—= Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —=

Przed tekstem na 1 stronie 80 groszy. \*  
Nekrologi i reklamy 60 groszy. \*

\* Ogłoszenia zwyczajne wiersz 50 groszy  
\* Drobne ogłoszenie za wyraz 25 groszy

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.  
Rękopismów niezastreżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 pop.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Redaktor Edward Nowakowski.

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.

Wydawca Karol Rybacki.

**Ogłoszenie.**

W myśl rozporządzenia Pana Wojewody Warszawskiego L. R. W. 1180/4 W. z dn. 12-6-1926 r. oraz zarządzenia Starostwa Łowickiego z dn. 21-7-26 r. L. dz. 13562 Magistrat m. Łowicza podaje do publicznej wiadomości:

1. Właściciele psów winni zgłaszać w Magistracie (Wydział II) o każdorazowym przybytku lub ubytku psów, a również wykupić nowy znaczek w razie zgubienia dawnego. Powyższe dane są Magistratowi niezbędne celem prowadzenia zarządzonej przez władze ewidencji psów.

2. Wszystkie psy złośliwe przeznaczone do strzeżenia domostw, powinny być na uwięzi w oddaleniu od dróg publicznych, bram i drzwi: *wszystkie* psy, znajdujące się poza obrębem zagrody gospodarskiej, lub w zagrodzie źle ogrodzonej lub niezamkniętej, powinny mieć kaganiec, lub winny być prowadzone na smyczy.

Psy bez kagańca i nie prowadzone na smyczy uważane będą jako wałęsające się i podlegają zabiciu.

Winni przekroczeń powyższego rozporządzenia podlegają odpowiedzialności z art. 138, 243, 245—K. K.

Rozporządzenie powyższe obowiązuje z dniem ogłoszenia.

Burmistrz (—) L. Gołębiowski.

Łowicz; dn. 6 sierpnia 1926 r.

**Dr. med. T. JASIOBĘDZKI**

Choroby skórne, weneryczne i nerwowe.  
powrócił z urlopu

Przyjmuje tylko we wtorki i piątki. Godz. 12—3.  
Panie godz. 3—4. Nowy Rynek 4. 3—1

**Do sprzedania budynek**

z desek całówek z podłogą 21 lok. długi, 9 szeroki pod papą do rozbiórki lub na letnisko.  
Wiadomość w Redakcji.

**Zarząd Kasy Oszczędności pow. Łowickiego**

**O G Ł A S Z A**

że od dnia 1 września stopa odsetek od wkładów oszczędnościowych, składanych w Kasie na okres ponad 3 miesiące, zostaje obniżona z 15% na 14% w stosunku rocznym.

Prezes Zarządu Kasy: (—) T. Wróbel

Dyrektor: (—) H. Bogatkowski

**Sprzedaje się motor**

ropowy firmy „GNOM” 10 koni. Wiadomości w Redakcji.

Antoni Patos zgubił kartę odroczenia i kartę odpisu A wojskowego № 667 rocznika 1905 wydane przez 10 p. p. 3—1.